

*Dusza miasta.*

Dusza miasta krąży zwyczajem bocianów  
skanuje zakątki, szuka szerszych planów,  
drożdżówka z kruszonką spomiędzy brzeziny  
miejscami zakalec od błota przyczyny,  
osadnictwo nad Białą duch puszczy rozniecał,  
domostwa, warsztaty z historią na plecach,  
cechy świadome na kresach zapalu:  
szewców, rzeźników a nade piwowarów.

Bywali królowie z popasem na zamku  
sejmiki grodzkie, podlaskich mopanków,  
najazdy, grabieże różnorodnej dziczy  
niech to piorun trzaśnie, z Unii Bielskiej nici.  
Każdy czas ma dostatek albo fanaberie  
to ludzie z wnętrza dają mu energię  
każda deska przybita na chwałę grodu  
każda cegła co legła pcha go do przodu.